

Teresa Flemming-Kulesza

Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego - Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

Palestra 41/7-8(475-476), 185-193

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Teresa Flemming-Kulesza

Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego – Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

I. Sprawy administracyjne

1. Niedopuszczalność kasacji w sprawach administracyjnych.

Postanowienie z dnia 19 grudnia 1996 r. – I PKN 50/96

Kasacja złożona przez stronę od wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego, jako niedopuszczalna, podlega odrzuceniu na podstawie art. 393⁸ § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy odrzucił kasację od wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego, wniesioną przez adwokata działającego w imieniu strony.

Sąd Najwyższy wskazał, że zgodnie z art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym (Dz.U. Nr 74, poz. 368 ze zm.) orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego są prawomocne, z wyjątkiem orzeczeń, od których wniesiono sprzeciw na podstawie art. 39 ust. 2 i art. 47 ust. 3. Minister Sprawiedliwości, Prokurator Generalny, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego, Rzecznik Praw Obywatelskich, a w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych także Minister Pracy i Polityki Socjalnej mogą wnieść od orzeczenia NSA rewizję nadzwyczajną do Sądu Najwyższego, jeżeli orzeczenie rażąco narusza prawo lub interes Rzeczypospolitej Polskiej (art. 57 ust. 2). Ustawa o NSA nie przewiduje więc dla samych stron żadnych środków zaskarżenia od prawomocnych wyroków NSA.

Przepis art. 57 ust. 2 ustawy o NSA zachował moc po wejściu w życie ustawy z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej – Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 43, poz. 189). Zgodnie z jej art. 10 rewizje nadzwyczajne od orzeczeń Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz organów pozasądowych, przewidziane

w ustawach szczególnych, rozpoznaje Sąd Najwyższy stosując odpowiednio przepisy o kasacji. Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego nie wprowadziła więc zmian do systemu zaskarżania orzeczeń NSA (rodzaju środka i podmiotów uprawnionych). Kwestia zaskarżania orzeczeń NSA jest w całości uregulowana w ustawie o NSA i wskazanej ustawie nowelizującej Kodeks postępowania cywilnego. Nie ma żadnych podstaw, aby do zaskarżania wyroków NSA stosować przepisy k.p.c. o kasacji.

2. Postępowanie w sprawie odwołania notariusza.

Wyrok z dnia 26 listopada 1996 r. – III RN 30/96.

Sprawa odwołania notariusza na podstawie art. 16 § 3 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (Dz.U. Nr 22, poz. 91) podlega rozpatrzeniu w trybie postępowania administracyjnego. W postępowaniu tym nie stosuje się przepisów rozdziału 6 Prawa o notariacie.

Wyrok zapadł w wyniku rozpoznania przez Sąd Najwyższy rewizji nadzwyczajnej, wniesionej przez Krajową Radę Notarialną od wyroku Sądu Dyscyplinarnego Izby Notarialnej. Sąd ten orzekł o uniewinnieniu obwinionego notariusza, a rozpatrywał sprawę na skutek pisma Ministra Sprawiedliwości, w którym zwrócił się on o „rozpatrzenie... sprawy” w związku z dwukrotną ujemną oceną pracy tego notariusza, dokonaną przez wizytatora do spraw notariatu – sędziego sądu apelacyjnego na podstawie art. 16 § 3 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (Dz.U. Nr 22, poz. 91).

Krajowa Rada Notarialna podniosła zarzut wszczęcia postępowania dyscyplinarnego bez stosownego wniosku.

Sąd Najwyższy analizował przepis art. 16 § 3 Prawa o notariacie, który stanowi, że Minister Sprawiedliwości może odwołać notariusza, który uzyskał dwie ujemne oceny w wyniku kolejnych wizytacji przeprowadzonych przez wizytatora samorządu notarialnego lub właściwy organ Ministra Sprawiedliwości. Odwołanie następuje po rozpatrzeniu tej sprawy przez właściwy sąd dyscyplinarny na wniosek Ministra Sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że „rozpatrywanie sprawy” odwołania notariusza w trybie art. 16 § 3 Prawa o notariacie przez właściwy sąd dyscyplinarny na wniosek Ministra Sprawiedliwości nie jest postępowaniem dyscyplinarnym, lecz szczególnym postępowaniem administracyjnym, do którego mają odpowiednie zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego. Poprzedzające wydanie decyzji o odwołaniu notariusza „rozpatrzenie sprawy” przez sąd dyscyplinarny oznacza zajęcie stanowiska przez inny organ w rozumieniu art. 106 § 5 k.p.a. Właściwy sąd dyscyplinarny powinien zatem zająć w tej sprawie stanowisko w formie postanowienia (przychylając się lub

sprzeciwiając się odwołaniu notariusza). Na postanowienie to służyłoby stronie zażalenie.

II. Sprawy z zakresu prawa pracy

1. Niewypłacalność pracodawcy.

Uchwała z dnia 20 listopada 1996 r. – III ZP 6/96.

Dniem wystąpienia niewypłacalności pracodawcy, o którym mowa w art. 6 ust. 6 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (Dz.U. z 1994 r. Nr 1, poz. 1 ze zm.) jest zarówno data postanowienia sądu o ogłoszeniu upadłości pracodawcy, jak i dzień, w którym wystąpiło niezaspokojenie roszczeń pracowniczych z powodu braku środków finansowych w przypadku faktycznego zaprzestania działalności przez pracodawcę (art. 3 ust. 1 pkt 1 i art. 3 ust. 2 pkt 3 w związku z art. 3 ust. 2a tej ustawy).

Sąd Najwyższy podjął tę uchwałę w sprawie z powództwa pracownicy przeciwko Funduszowi Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych o zasądzenie należności z tytułu odprawy pieniężnej i ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy.

Powódka była zatrudniona w spółce z o.o. do 30 czerwca 1992 r. 29 maja 1992 r. został zgłoszony wniosek o upadłość pracodawcy, który w maju 1992 r. zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej i wypowiedział wszystkim pracownikom umowy o pracę. Sąd rejonowy ogłosił upadłość pracodawcy postanowieniem z 20 września 1993 r.

Pozwany odmówił wypłacenia spornej należności powołując się na to, że stosunek pracy powódki ustał w okresie dłuższym niż 9 miesięcy poprzedzających dzień niewypłacalności pracodawcy, za który uznał datę ogłoszenia upadłości.

Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że przypadki niewypłacalności pracodawcy określone w art. 3 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (Dz.U. z 1994 r. Nr 1, poz. 1 ze zm.) należy traktować równorzędnie. Sytuacje określone w obu ustępach wypełniają ustawową definicję niewypłacalności pracodawcy. Równorzędne traktowanie wszystkich przypadków określonych w art. 3 ust. 1 i ust. 2 wynika również z treści art. 3 ust. 2a, w którym określono sposób ustalenia daty niewypłacalności pracodawcy. Nieuzasadnione jest zatem przywiązanie większej wagi do daty ogłoszenia upadłości. Sąd Najwyższy zauważył, że niewypłacalność pracodawcy nie jest stanem niezmiennym, może występować (powstawać) kilkakrotnie.

2. Przedawnienie roszczeń z tytułu choroby zawodowej dochodzonych na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego.

Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 1996 r. – II PZP 3/96.

Dziesięcioletni termin przedawnienia z art. 442 § 1 zdanie 2 Kodeksu cywilnego dla dochodzenia zadośćuczynienia z tytułu choroby zawodowej spowodowanej zatrudnieniem, które ustało przed dniem 1 stycznia 1990 r., biegnie od daty ustania tego zatrudnienia, z tym że skorzystanie z zarzutu przedawnienia może być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.).

U podstaw zagadnienia prawnego rozstrzygniętego uchwałą legły zmiany legislacyjne dotyczące roszczeń z tytułu następstw chorób zawodowych i wypadków przy pracy. Do 1 stycznia 1968 r., do chwili wejścia w życie ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadków przy pracy (Dz.U. Nr 3, poz. 8), której przepisy z mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 czerwca 1968 r. (Dz.U. Nr 22, poz. 145) objęły także choroby zawodowe, podstawę odpowiedzialności majątkowej pracodawców za szkody powstałe wskutek naruszenia przepisów dotyczących bezpieczeństwa i ochrony pracy stanowiły przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych. Powołana ustawa z dnia 23 stycznia 1968 r. przyjęła założenie odpowiedzialności uspołecznionego zakładu pracy za następstwa wypadków przy pracy i chorób zawodowych na zasadzie ryzyka. Uproszczony tryb dochodzenia świadczeń ułatwiał ich uzyskanie. Równocześnie jednak świadczenia należne od pracodawcy zostały ograniczone do jednorazowych odszkodowań i to w zryczałtowanych kwotach.

Ustawa ta została uchylona ustawą z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.). Ustawa wypadkowa z 1975 r. objęła wszystkich pracowników, a w jej art. 40 (w tekście pierwotnym art. 39) stwierdzono, że przewidziane tą ustawą świadczenia stanowią całkowite zaspokojenie roszczeń należnych pracownikowi od zakładu pracy. Do świadczeń tych należały: jednorazowe odszkodowanie za stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu wywołany wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową, świadczenie wyrównawcze oraz odszkodowanie za przedmioty osobistego użytku zniszczone lub uszkodzone wskutek wypadku przy pracy. Wysokość jednorazowego odszkodowania za uszczerbek na zdrowiu pracownika była i jest zryczałtowana (art. 10, 11 i 13 ustawy wypadkowej).

Dopiero ustawą z dnia 24 maja 1990 r. o zmianie niektórych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym (Dz.U. Nr 36, poz. 206) art. 40 ustawy wypadkowej został skreślony. Z tą chwilą (ustawa weszła w życie z mocą od 1 stycznia 1990 r.) otwarta została droga do-

chodzenia od pracodawcy roszczeń uzupełniających z tytułu szkód powstałych w wyniku wypadków przy pracy lub chorób zawodowych na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych. Wyłączenie z mocy prawa roszczeń uzupełniających z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, obejmujące okres od 1 stycznia 1968 r. do 31 grudnia 1989 r. (z pewnymi wyjątkami co do początku tego okresu), spowodowało wątpliwości co do początku biegu 10-letniego terminu przedawnienia, o jakim mowa w art. 442 § 1 zdanie drugie Kodeksu cywilnego.

Sąd Najwyższy podzielił dotychczasowe stanowisko doktryny i orzecznictwa, że o rozpoczęciu biegu dziesięcioletniego terminu przedawnienia decyduje w każdym wypadku zdarzenie wyrządzające szkodę. W odniesieniu do choroby zawodowej jest nim zaprzestanie zatrudnienia w warunkach narażających na jej powstanie. Odmienny pogląd byłby sprzeczny nie tylko z wykładnią językową przepisu art. 442 § 1 zdanie drugie k.c., ale prowadziłyby do uznania, że zdarzeniem wyrządzającym szkodę, od którego liczy się termin przedawnienia, jest derogacja art. 40 ustawy wypadkowej.

Restrykcyjność omawianego przepisu może w przypadku chorób zawodowych prowadzić do naruszenia zasad współżycia społecznego. Dlatego też Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na to, że skorzystanie z zarzutu przedawnienia może być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.).

3. Nagrody z zysku.

Wyrok z dnia 7 stycznia 1997 r. – I PKN 53/96.

1. Organy samorządu załogi przedsiębiorstwa państwowego mogą zdecydować, że wypracowany zysk zostanie przeznaczony na cele zbiorowe, a nie indywidualne nagrody.

2. W razie podziału premii z „odłożonego” zysku, wypracowanego w rocznych okresach rozliczeniowych, pracownik, który rzetelnie wykonywał pracę w tych okresach nie może być pozbawiony udziału w tym wynagrodzeniu.

3. Wynagrodzenie jest przede wszystkim ekwiwalentem za pracę wykonaną (art. 13, 78 i 80 k.p.).

Przedmiotem żądania w rozpoznawanej sprawie były nagrody z zysku za lata 1989 i 1991 dochodzone przez osobę, która w tych latach była pracownikiem. Nagrody te pozwany pracodawca wypłacił w 1994 r. pracownikom, którzy przepracowali u niego 12 miesięcy poprzedzających datę uruchomienia Funduszu Załogi, (na którym zysk był „odłożony”).

Sąd Najwyższy uznał (powołując się na uchwałę z dnia 18 października 1994 r. I PZP 43/94 – OSNAPiUS 1995 r. nr 3, poz. 330), że organy samorządu załogi były upoważnione do wydzielenia znacznych

części zysku na Fundusz Rezerwowy i Fundusz Prywatyzacyjny Załogi. Następnie część Funduszu Prywatyzacyjnego przeniesiono na Fundusz Rezerwowy i podjęto działania zmierzające do uruchomienia wypłat z tego Funduszu. Działania te Sąd Najwyższy ocenił jako związane z ogłoszeniem ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o utracie mocy obowiązującej przez ustawę z dnia 22 grudnia 1990 r. o opodatkowaniu wzrostu wynagrodzeń (Dz.U. Nr 134, poz. 648), która z dniem 31 marca 1994 r. spowodowała ostateczne zaprzestanie działania tych przepisów. Dokonanie w 1994 r. wypłat na opisanych zasadach zostało ocenione jako sprzeczne z zasadą wynagradzania pracowników za pracę wykonaną (art. 80 k.p. oraz art. 13 k.p. w brzmieniu obowiązującym w 1994 r.). Sąd Najwyższy odwołał się do wielokrotnych wypowiedzi judykatury, w myśl których pomijanie byłych pracowników przy przyznawaniu wynagrodzenia za pracę, jedynie ze względu na ustanie ich stosunków pracy, jest sprzeczne z zasadą nabycia prawa do wynagrodzenia za pracę wykonaną, przysługiwania wynagrodzenia według ilości, rodzaju i jakości pracy, a także z zasadą równego traktowania pracowników (obecnie wyrażoną w art. 11² k.p., a poprzednio wynikającą z zasad prawa pracy). Sąd Najwyższy uznał zasadność dochodzonych przez powoda roszczeń o wypłatę nagród z Funduszu Rezerwowego Załogi, które w istocie były nagrodami z podzielonego w 1994 r. zysku pochodzącego z lat 1989–1991.

4. Problematyka związkowa.

Wyrok z dnia 20 listopada 1996 r. – I PKN 20/96.

Wprawdzie merytoryczna i formalna prawidłowość podejmowania decyzji przez organy związków zawodowych, w tym przyjmowania zawiadomień i wyrażania stanowiska w sprawie zamierzonego przez pracodawcę rozwiązania z pracownikiem umowy o pracę, nie podlega zasadniczo badaniu w toku postępowania sądowego, lecz dla zapewnienia minimum legalizmu i praworządności w stosunkach pracy nie odnosi się to do kontrolowania przez sąd, czy określona decyzja (oświadczenie woli) pochodzi od organu, który zgodnie z przepisami i postanowieniami statutu związku zawodowego jest upoważniony do jej podejmowania.

W stanie faktycznym sprawy oświadczenie o rezygnacji z obrony powódki zostało złożone przez przewodniczącą komisji zakładowej (organ nieuprawniony). Sąd Najwyższy uznał, że wypowiedzenie powódce umowy o pracę nastąpiło zatem z naruszeniem obowiązku zachowania terminu przewidzianego w art. 38 § 2 k.p.

Orzeczenie stanowi podtrzymanie analogicznych poglądów wyrażonych już dawniej w judykaturze.

5. Problematyka procesowa.

Postanowienie z dnia 5 grudnia 1996 r. – I PKN 34/96.

1. Postanowienie sądu drugiej instancji oddalającej zażalenie na postanowienie o przekazaniu sprawy innemu organowi w trybie art. 464 § 1 k.p.c., jako kończące postępowanie w sprawie może być zaskarżone kasacją (art. 392 § 1 k.p.c.). Rozpoznanie kasacji w takim przypadku stanowi szczególnie przypadek kontynuacji postępowania zażaleniowego, w którym zakaz uchylecia orzeczenia na niekorzyść strony skarżącej nie dotyczy bezwzględnych przesłanek procesowych – dopuszczalności drogi sądowej, powagi rzeczy osądzonej (art. 384 i 392 § 2 k.p.c. w związku z art. 393¹⁹ k.p.c.).

2. Prawomocne uznanie wierzytelności w postępowaniu upadłościowym wywiera taki sam skutek jak prawomocne osądzenie sprawy (art. 170 Prawa upadłościowego i art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.).

3. Roszczenie o ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany urlop, bez względu na to, czy chodzi o urlop bieżący czy zaległy, staje się wymagalne w dacie rozwiązania stosunku pracy. Jeżeli następuje to po ogłoszeniu upadłości pracodawcy, a wierzytelność ta nie została z urzędu uwzględniona w projekcie listy wierzytelności na podstawie art. 7a ust. 5 ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy... pracownik może jej dochodzić w procesie.

Problematyka ściśle procesowa została ujęta w dwóch pierwszych tezach. W trzeciej tezie Sąd Najwyższy podkreślił, że roszczenie wymagalne po ogłoszeniu upadłości jest roszczeniem przeciwko masie upadłości, a nie przeciwko upadłemu.

Rozróżnienie roszczeń przeciwko upadłemu od roszczeń przeciwko masie upadłości ma znaczenie zarówno procesowe (wybranie właściwej drogi dochodzenia roszczeń), jak i materialne. Pamiętać bowiem należy, że w przypadku wierzytelności przypadających od upadłego, zgodnie z art. 33 § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. Prawo upadłościowe (jednolity tekst: Dz.U. z 1991 r., Nr 118, poz. 512 ze zm.), co do zasady, nie biegną odsetki w stosunku do masy upadłości, począwszy od dnia jej ogłoszenia. Natomiast w zakresie wierzytelności przypadających od masy upadłości odsetki należy liczyć na ogólnych zasadach.

Co do zasady, wierzytelności należne od upadłego mogą być dochodzone przez wierzyciela, który chce uczestniczyć w czynnościach postępowania upadłościowego, tylko w trybie art. 150 Prawa upadłościowego, a dopiero po zakończeniu postępowania upadłościowego, zgodnie z art. 169 tego Prawa przeciwko samemu upadłemu. Ponadto, jeżeli o taką wierzytelność, dotyczącą przedmiotu wchodzącego w skład masy upadłości w rozumieniu art. 20 i 21 Prawa upadłościowego, wytoczono proces przed ogłoszeniem upadłości i z dniem tego zdarzenia postępowanie uległo na podstawie art. 174 § 1 k.p.c.

zawieszeniu, to zgodnie z art. 62 Prawa upadłościowego postępowanie procesowe może być podjęte przeciwko syndykowi, gdy w postępowaniu upadłościowym sędzia komisarz nie uznał wierzytelności albo, gdy na skutek sprzeciwu sąd odmówił jej uznania. Natomiast wierzytelności należne od masy upadłości, a więc powstałe już po ogłoszeniu upadłości, mogą być dochodzone w drodze procesu cywilnego.

Postanowienie z dnia 11 grudnia 1996 r. – I PKN 45/96.

Przewidziany w art. 393⁴ k.p.c. miesięczny termin do wniesienia kasacji należy liczyć od dokonanego w sposób prawidłowy doręczenia orzeczenia. Jeżeli strona nie zażądała w terminie tygodniowym od ogłoszenia sentencji doręczenia jej orzeczenia z uzasadnieniem, kasacja jest niedopuszczalna.

III. Sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych

Sprawy adwokackie.

Wyrok z dnia 6 grudnia 1996 r. – II UKN 23/96.

Prowadzenie indywidualnej kancelarii adwokackiej nie może być utożsamiane z prowadzeniem działalności gospodarczej (§§ 41 i 43 oraz 30–40 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego – jednolity tekst: Dz.U. z 1993 r. Nr 68, poz. 330 ze zm.).

Teza jest wynikiem wykładni przepisów art. 24 i 37 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz.U. Nr 16, poz. 124 ze zm.). Stosownie do tych przepisów, adwokaci – członkowie zespołów adwokackich oraz odpowiednio adwokaci wykonujący zawód indywidualnie lub wspólnie z innym adwokatem oraz ich rodziny „mają na równi z pracownikami prawo do świadczeń ... z tytułu powszechnego zaopatrzenia emerytalnego pracowników i ich rodzin”, a składki na ubezpieczenie społeczne opłacają zespoły adwokackie lub sami adwokaci, o ile wykonują zawód indywidualnie lub wspólnie z innym adwokatem.

Z powyższym wyraźnie korespondują art. 2 pkt 1 oraz art. 60 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267, ze zm.), w myśl których świadczenia określone ustawą przysługują również adwokatom, „z uwzględnieniem zasad przewidzianych w przepisach działu II, rozdziału 3 ustawy”.

W wydanym z upoważnienia ustawy Prawo o adwokaturze (art. 24 ust. 4 oraz w związku z art. 37) rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia

29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne... (przytoczonym w tezie) mającym w związku z tym zastosowanie również do adwokatów (§ 1 ust. 1 pkt 5) osobno uregulowano składki na ubezpieczenie społeczne adwokatów, także wykonujących zawód indywidualnie lub wspólnie z innym adwokatem (rozdział 6, §§ 41–43), a osobno składki na ubezpieczenie społeczne osób prowadzących działalność gospodarczą oraz osób z nimi współpracujących (rozdział 5, §§ 30–40). Nie jest więc możliwe utożsamianie prowadzenia indywidualnej kancelarii adwokackiej z prowadzeniem działalności gospodarczej, czego konsekwencją jest, między innymi, obowiązek opłacania składki ubezpieczeniowej inaczej niż to przewidziano w ustawie z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 46, poz. 250 ze zm.).